

podpierając się jak podejrzewam bezprawnie
tytułem naczelnego stanąłem na najwyższym
piętrze miasta i biorąc pod uwagę całe
upokorzenie z jakim musiałem się mierzyć
pokonując każdy stopień czy piętro (w przypadku
windy) tego cywilizacyjnego bękarta – *skórka*
nie była warta wyprawki

czarę goryczy przelało późniejsze
zejście/zjazd z owego uzurpatorskiego poziomu
na ten właściwy – na ziemię
liczony tradycyjnie od morza

jak wypadam w tej konkurencji
w bezpośredniej konfrontacji z ptakiem

i nie chodzi mi tu o wygodę ale o majestat

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

domofon, dodano 21.05.2019 07:15

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.